

Piotr Szczepanik, Lepiej nie pytaj

Błękitny świat marzeń mam,
Bo w nim jest oczu twych blask
I całe niebo
Błękitny krąg marzeń mych
To świat warszawskich gwiazd
Jest w nim noc i ty
Nadwiślańskie są mgły
Czyjeś westchnienia
Jest brutalny krzyk
Jest przeboju gwizd
Banału brak

Nie pytaj mnie, czy piękny jest ten świat
Mogłabyś kpiąco się śmiać,
Nie pytaj mnie, czy wiele dziewcząt znam
To nas rozdzieli,
Nie pytaj mnie, o czym mówić mam
Za dużo na jeden raz
Co chcesz wiedzieć znów
Ach! Nie mów tylu słów
Nie pytaj mnie, gdzie kończy się mój świat
Może za szybko, może wśród gwiazd

Ty odnalazłaś mój świat
Cień wspomnień w oczach mych bładł
Głupie marzenia
W deszczu zagubił się dzień
Pierwszy niezapomniany dzień
A później miałem już dość
Zasypywałaś mnie wciąż lawiną pytań
Kpin w nich czułem smak
Serca twego rytm
Słyszałem szept

Nie pytaj mnie